

# Ania Karwan, Dziękuję Tobie

budzę się nad ranem  
inni wciąż jeszcze śpią  
czuje na nadgarstku puls, boję się  
wydech i wdech

miasto w hałaśliwy trans rusza za oknami  
jak co dnia  
zbieram każdą myśl  
zaciśnięte palce stóp  
każdy mięsień sztywny niczym but

nie mogę ruszyć się /2x  
a chcę

wstać , podnieść się na raz  
wziąć za rękę siebie i bez obawy iść  
mieć jeden dobry dzień  
bez pamięci cieszyć się, jak uczyłaś mnie  
odbić się od dna  
niezamkniętych spraw  
czerpać z ciebie siłę, którą masz  
wyrwać z dawnych ran,  
ty zrobiłaś tak  
nic co złe, nie musi wiecznie trwać  
dzięki tobie wiem

jestem niespokojna  
gubię się  
a inni mnie  
dostrzegam w sobie siebie  
miałaś cel  
ten sam prowadzi mnie

staram się każdego dnia  
jak ty dla mnie  
dla niej składam świat  
z kolorowych kart /2x  
i chcę

wstać , podnieść się na raz  
wziąć za rękę siebie i bez obawy iść  
mieć jeden dobry dzień  
bez pamięci cieszyć się, jak uczyłaś mnie  
odbić się od dna  
niezamkniętych spraw  
czerpać z ciebie siłę, którą masz  
wyrwać z dawnych ran,  
ty zrobiłaś tak  
nic co złe, nie musi wiecznie trwać  
dzięki tobie wiem